

Gorąca trzecia rocznica ukraińskiego Majdanu

22 listopada 2016

Nacjonaliści z batalionu Azow w trzecią rocznicę rozpoczęcia protestów na Majdanie przeszli w pochodzie przez centralne ulice Kijowa. Na początku obyło się bez incydentów.

Około 1500 osób przeszło od centralnego placu ukraińskiej stolicy do budynku Prokuratury Generalnej. Podczas pochodu demonstrujący zatrzymali się niedaleko budynku administracji prezydenta Ukrainy, gdzie przekazali swoje żądania zakończenia operacji zbrojnej w Donbasie, jednocześnie opowiadając się przeciwko mińskim porozumieniom. Wynika z tego, że nacjonaliści chcieliby zakończyć kryzys poprzez eskalację operacji wojennej. Następnie, jak informuje RIA Nowosti, nacjonaliści zatrzymali się pod siedzibą Prokuratury Generalnej i zażądali przeprowadzenia efektywnego śledztwa w sprawie przestępstw popełnionych na Majdanie. Pochód odbył się stosunkowo spokojnie. Masowe akcje poświęcone rocznicy Majdanu odbywały się na całej Ukrainie, wzięło w nich udział ponad 60 tys. osób.

Po południu atmosfera się zageściła. Grupy młodych aktywistów radykalnie prawicowych organizacji „Prawy Sektor” i neofaszystowskiej „Biały Młot” starły się z policją przy próbie wniesienia na demonstrację opon samochodowych przeznaczonych do spalania.

Następnie grupa około 500 ludzi przeszła pod domniemaną siedzibę ukraińskiego oligarchy i działacza politycznego Wiktora Medwedczuka. Rozbito okna w pomieszczeniu, zdemolowano przy okazji siedzibę banku.

Władze przedsięwzięły podwyższone środki bezpieczeństwa – wokół centrum stolicy Ukrainy zgromadzono około 6 tys. funkcjonariuszy policji.

Mimo wezwań niektórych polityków ukraińskich, w tym Julii Tymoszenko, do zorganizowania „Trzeciego Majdanu” nie wydaje się, by ukraińskie społeczeństwo, zmęczone drożyzną w sklepach i drastyczną podwyżką usług komunalnych, było w stanie wykrzesać w sobie choć nieco energii na zorganizowany sprzeciw przeciwko władzy tak, jak trzy lata temu.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu